

Sygn. akt II Ka 81/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Sędziowie:	SSO Mariola Krajewska - Sińczuk (spr.) SSO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st.sekr.sąd. Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2015 r.

sprawy **A. N. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 22 grudnia 2014 r. sygn. akt II K 853/13

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę A. N. (1) przekazuje Sądowi Rejonowemu w Węgrowie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 81/15

UZASADNIENIE

A. N. (1) został oskarżony o to, że w dniu 12 września 2013 r. około godz. 19:00 w miejscowości C. gm. G. w ruchu lądowym kierował ciągnikiem rolniczym m-ki Z. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości 1,19 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn. akt II K 853/13, Sąd Rejonowy w Węgrowie:

I. oskarżonego A. N. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego A. N. (1) kwotę 504 złotych z tytułu zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy w osobie adwokata H. A.;

III. koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wywiódł Prokurator Rejonowy w Węgrowie, zaskarżając go w całości na niekorzyść A. N. (1) i zarzucając mu obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść,

a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez Sąd oceny materiału dowodowego w sposób wybiórczy, z przekroczeniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz oparcie orzeczenia jedynie na części okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia A. N. (1), podczas gdy prawidłowa ocena całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie prowadzi

do wniosku, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu.

W następstwie tak sformułowanego zarzutu odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Węgrowie.

W toku rozprawy odwoławczej prokurator poparł apelację Prokuratora Rejonowego w Węgrowie i wniosek w niej zawarty. obrońca oskarżonego wniósł

o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, nadto wniósł o zasądzenie kosztów obrony na zasadzie art. 632 k.p.k. Oskarżony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zasadność apelacji wywiedziona przez oskarżyciela publicznego doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Węgrowie do ponownego rozpoznania.

Należy z całą mocą podkreślić, że orzeczenie takiej treści nie przesądza

w żadnej mierze o sposobie rozstrzygnięcia tej sprawy po jej ponownym rozpoznaniu i nie może zostać odebrane inaczej niż jedynie jako zalecenie ponownego

jej rozpoznania bez opisanych niżej uchybień. W chwili obecnej stwierdzić należy, że wydanie wyroku w sprawie A. N. (1) nie zostało poprzedzone należytą analizą całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Podkreślić w tym miejscu trzeba, iż obdarzenie wiarą w całości lub

w części jednych dowodów oraz odmówienie tej wiary innym jest prawem sądu, który zetknął się z tymi dowodami bezpośrednio i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeżeli tylko zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 5 czerwca 2014 r., II AKa 113/13, LEX nr 1488651).

W wyprzedzeniu zasadniczej części rozważań zaakcentować również trzeba,

że skarżący w sposób nieuprawniony łączy z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów uchybienie treści art. 424 § 1 k.p.k. Wbrew lakonicznemu twierdzeniu apelującego, Sąd Rejonowy wskazał jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Pisemne motywy wyroku mają charakter niejako sprawozdawczy i jako takie mogą wskazywać na występowanie błędów w toku rozumowania organu je sporządzającego, jednakże okoliczność wystąpienia takowych błędów nie jest równoznaczna z wadami konstrukcyjnymi samego uzasadnienia.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy bądź nie dostrzegł, bądź też zignorował znaczenie szeregu okoliczności, które winny być uwzględnione w procesie wartościowania informacji przekazanych przez osobowe źródła dowodowe.

W pierwszym rzędzie podkreślić trzeba, że apelujący słusznie wskazał, iż Sąd

I instancji, wartościując zeznania K. B. nie wziął pod uwagę stopniowego rozbudowywania ich treści w kierunku korzystnym dla A. N. (1), w efekcie czego w żaden sposób nie ustosunkował się do podawanych przezeń przyczyn takiego stanu rzeczy. Analiza rzeczonych przyczyn stanowi natomiast warunek należytej oceny zeznań K. B. (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 21 lutego 2013 r., II AKa 18/13, LEX nr 1294721), a tym samym warunek rzetelnego wartościowania odpowiadających im wyjaśnień A. N. (1). W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy szczególnej wagi nabierają stopniowo uzupełniane informacje dotyczące przyczyn bytności świadka w miejscu zamieszkania oskarżonego, towarzyszenia podsądnemu w trakcie przejazdów niezbędnych dla prac podjętych na polu M. W., a zwłaszcza okoliczności, w których oskarżony miał przekazać świadkowi prowadzenie traktora po interwencji właściciela nieruchomości. W zakresie ostatniego z wymienionych zagadnień podkreślić trzeba, że Sąd I instancji nie dostrzegł,

że K. B. początkowo zeznał, iż A. N. (1) dojechał do drogi polnej i zatrzymał się, zaś dalej kierował świadek (k. 15v, 16v), by końcowo stwierdzić, że do zamiany miejsc doszło bez zatrzymywania się traktora, który powoli się „toczył” (k. 71v). Wobec okoliczności, iż wedle M. W. traktor oskarżonego cały czas zwiększał prędkość i nie zatrzymywał się, albowiem ten uciekał przed Policją (k. 57), co wykluczać miało zamianę miejsc, istotnego znaczenia nabiera, podkreślane przez apelującego, zaniechanie ustalenia przyczyn, dla których A. N. (1) i K. B. nie udali się w drogę powrotną, lecz skierowali się do miejscowości Z.. Apelujący nie ma natomiast racji przydając szczególną wagę późnemu podniesieniu przez K. B., że M. W. nie widział zamiany miejsc z uwagi na włączone światła halogenowe (k. 71v). Podkreślić należy, że ostatni z wymienionych relacjonował bardzo dobre oświetlenie traktora już na etapie postępowania przygotowawczego, a także podał, iż nie widział, co działo się w kabinie (k. 22v).

Poczynione wyżej wywody de facto uniemożliwiły zaaprobowanie pierwszoinstancyjnych wniosków płynących z wartościowania zeznań M. W.. Zważyć trzeba, że Sąd Rejonowy bez jakiegokolwiek refleksji odmówił wyżej wymienionemu wiary jedynie w tej części, która wykraczała poza zarzut aktu oskarżenia, albowiem odnosiła się do stanu trzeźwości oskarżonego ok. godziny 17:00 (k. 86v), doprowadzając tym samym do pojawienia się sprzeczności w toku swego rozumowania. Sąd I instancji za podstawę poczynionych ustaleń faktycznych przyjął bowiem zarówno twierdzenie K. B. o zamianie miejsc, jak i wypowiedź M. W., który konsekwentnie takiej możliwości przeczył, wskazując,

że jest pewien, iż oskarżony prowadził traktor również na drodze gminnej, po opuszczeniu jego pola (k. 22v, 57). Istotną jest również okoliczność, że Sąd Rejonowy nie dostrzegł szeregu rozbieżności występujących w relacjach samego M. W.. W pierwszej kolejności wskazać tutaj trzeba, że w dniu 12 września 2013 r. wymieniony świadek podał jedynie, że oskarżony zawrócił w kierunku lasu i odjechał, po czym stracił go z oczu (k. 3v), w dniu 26 września 2013 r. uściślił swą relację wskazując, że widział, iż traktorem kierował podsądny, cały czas zwiększając prędkość, a także obserwował wjazd tego pojazdu na drogę gruntową. Świadek miał nie widzieć przy tym, co działo się w kabinie pojazdu (k. 22v). W dniu 6 sierpnia 2014 r. M. W. zeznał, że traktor, po wznowieniu jazdy po kolizji z samochodem, jechał z prędkością ok. 20 km/h (k. 57). W tym stanie rzeczy koniecznym jest ponowne przesłuchanie M. W. celem ustalenia, dlaczego świadek ten początkowo wskazał na stale wzrastającą prędkość traktora oskarżonego, zaś następnie podał, iż prędkość ta oscylowała wokół 20 km/h, a także celem zbadania z jakich przyczyn w opinii świadka, wskazana przez niego prędkość wykluczała możliwość zamiany miejsc przez podróżujących wskazanym pojazdem. Na marginesie zagadnienia wartościowania zeznań M. W. podkreślić trzeba, że oskarżyciel publiczny nie ma racji wskazując, iż argumentem przemawiającym za wiarygodnością relacji tego świadka jest dotychczasowy brak zatargów pomiędzy nim a oskarżonym. Zapatrywanie takie uznać należy za zbyt daleko posunięte uproszczenie (vide wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2011 r., V KK 303/10, LEX nr 785434).

Nie bez znaczenia dla oceny szczerości zeznań K. B. i M. W. pozostaje fakt, że z relacji funkcjonariusza Policji G. K. wynika, iż M. W. powiedział mu, że jak „postraszył” A. N. (1) Policją, to wtedy zadania kierującego przejął K. B., który następnie razem z oskarżonym odjechał z pola. G. K. zaznaczył przy tym równocześnie, że K. B. wskazał, iż był tylko pasażerem traktora i nie mówił, że nim kierował (k. 21v). W związku z tym koniecznym jest przesłuchanie M. W.

również na okoliczność możliwości zaistnienia wypowiedzi zrelacjonowanej przez funkcjonariusza Policji, zaś K. B. na okoliczność przyczyn, dla których miał powiedzieć G. K., że nie kierował traktorem, lecz był jedynie jego pasażerem.

Suma powyższych uchybień w ocenie materiału dowodowego jest tego rodzaju, iż z całą pewnością można stwierdzić, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym doszło nadto do naruszenia zasady obiektywizmu, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Czynności niezbędne do wykonania dotyczą istoty sprawy, a Sądowi Odwoławczemu postępowania w tym zakresie prowadzić nie wolno (art. 452

§ 1 k.p.k.), nadto wymagają one przeprowadzenia przewodu sądowego w istotnej części. W związku z tym zaskarżone orzeczenie należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Usunięcie przedstawionych wyżej uchybień pozwoli Sądowi Rejonowemu nie tylko na rzetelną ocenę zeznań M. W. i K. B., lecz również na należyłą weryfikację wyjaśnień oskarżonego A. N. (1), a tym samym na poczynienie prawidłowo umotywowanych ustaleń faktycznych. Rozpoznając sprawę ponownie Sąd I instancji w szczególności wnikliwie przesłucha K. B. i M. W., dążąc do wyjaśnienia podniesionych wyżej rozbieżności pojawiających się w treści ich relacji, zaś w dopuszczalnym zakresie rozważy zasadność posłużenia się unormowaniem art. 442 § 2 k.p.k. Czyniąc ponownie ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy będzie miał na uwadze założenie, w myśl którego udowodnienie zachodzi dopiero wówczas, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 12 czerwca 2013 r., II AKa 161/13, LEX nr 1394171) i płynące z niego konsekwencje. W razie zaistnienia potrzeby sporządzenia uzasadnienia przyszłego rozstrzygnięcia Sąd

I instancji da w nim wyraz wszechstronności wartościowania całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, dostrzegając przede wszystkim podkreśloną wyżej ewolucję relacji uczestników postępowania.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 456 k.p.k., orzekł jak w wyroku.